Nr. 35. Kraków, Wtorek 28 Stycznia 1919. Rok XXXVIII.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	90 K — h	45 K — h	22 K 50 h	7 K 50 h
z odnoszeniem do domu	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
w Austro-Węgrzech				
z jednoraz. przesyłką poczt.	1[illegible]8 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
z dwuraz.	1[illegible] „ — „	60 „ — „	30 „ 50 „	10 „ — „
w Państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
w innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. — Nr. rach. pocz. Kasy oszczędności 857.464.

Redakcya: ul. Jagiellońska 8. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1872. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 20 halerzy.

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hepcsa A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Biuro dzienników M. Hupcsyca, ul. Jagiellońska 7. — Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie: Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21; — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu: J. Soszyńska. — W Tarnowie: M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6; — M. Dukes Nachf.; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu); — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze); — H. Schalek (Wollzeile). — w Paryżu Société Mutuelle de Publicité, A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rada Narodowa cieszyńska do rządu warszawskiego.

Biuro prasowe P. K. L. komunikuje: Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego na posiedzeniu, odbytem w Krakowie dziś rano, uchwaliła wysłać natychmiast delegacyę do Warszawy, celem przedstawienia Naczelnikowi państwa i prezydentowi ministrów Paderewskiemu sytuacyę na Śląsku i znaczenie tego kraju dla Polski. Stwierdzono, że Śląsk jest dla Polski najważniejszą pozycyą, od której zależy cała przyszłość przemysłu polskiego.

W skład deputacyi wchodzą: ks. prezes Londzin, dr Kunicki, p. Kantor, reprezentant górników Janeczko, burmistrz Rychwałdu i p. Kluszyńska.

Ze względu na niebezpieczeństwo inwazyi czeskiej do Galicyi aż po Nowy Sącz, celem »rzekomego oswobodzenia« Rusinów przez Czechów, uważa Rada Narodowa za konieczne wezwać ludność Galicyi i Śląska do ujęcia za broń, celem obrony swoich siedzib. Okrucieństwa czeskie powinny ostrzedz ludność, że nie wolno czekać! Granice zachodnie są w niebezpieczeństwie.

Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego wydelegowała komisyę, która po porozumieniu się ze stronnictwami w Galicyi ma zorganizować szereg wieców, w sprawie obrony Śląska i zachodniej Galicyi.

Punkta zborne dla zgłaszających się ochotników są: Komendy dworca w Dziedzicach i Bielsku.

Wynik wyborów w Warszawie.

Warszawa, 28 stycznia. »Kuryer Warszawski« podaje następująco wyniki niedzielnych wyborów do konstytuanty:

Zebrane przez nas w ciągu nocy dzisiejszej wyniki wyborów z 205 okręgów m. st. Warszawy (na ogólną liczbę 408) wykazują nadzwyczajne powodzenie listy ogólnonarodowej, oznaczonej Nr 10.

Dane liczbowe z tych 205 okręgów (z różnych dzielnic) wykazują, że na 153.196 oddanych głosów, lista Nr. 10 otrzymała 83.864 głosy. Jeśli pozostałe 203 okręgi wyborcze dadzą ten sam stosunek procentowy, otrzymamy wynik ostateczny wprost imponujący dla listy kandydatów narodowego komitetu wyborczego stronnictw demokratycznych. W ostatecznym wyniku przewidywać można, że z listy narodowej przejdzie siedmiu kandydatów na posłów.

Socyaliści (P. P. S., lista Nr. 2) otrzymali w 205 okręgach 21.527 głosów.

Z kolei najwięcej głosów padło na listy żydowskie: Nr. 17 (ludowców żydowskich), Nr 11 (żydowskiej rady narodowej) i 9 (żydów ortodoksów).

Pozostałe grupy, walczące o mandaty otrzymały, jak z zebranych dotychczas liczb wynika, znikome ilości głosów. Nastręczają się nawet wątpliwości, czy z walki wczorajszej wyjdą zwycięsko choćby z jednym mandatem niektóre zblokowane ze sobą grupy wyborcze. Blok wyborczy, złożony z list Nr 1 (Republikańskie zjednoczenie, na czele p. Artur Śliwiński), Nr. 3 (Centr. demokratyczne, na czele listy p. Paschalski) i Nr. 6 (handlowcy, z p. Lgockim) otrzymał np. w owych 205-ciu okręgach razem 4.693 głosy (na 153.196 głosujących). — Poszczególnie wypadło na listę Nr. 1 — 2.273 głosy, na listę Nr. 3 — 2.184 gł. i na listę Nr. 6 — 236 gł. Być może, iż w pozostałych okręgach blok ten zyska jakąś przewagę, która pozwoli mu otrzymać jeden mandat.

Słabo przedstawia się również wynik dla zblokowanych list Nr 5 (narodowy robotniczy komitet wyborczy) i Nr 15 (inteligencyi demokratycznej). Lista Nr 5 na 153.196 głosujących w 205 obwodach otrzymała 3.336 głosów i ma małe widoki zdobycia choćby jednego mandatu.

Przepadł zdaje się zupełnie blok, złożony z list Nr 7 (narodowy komitet wyborczy »ludu pracującego« z p. Lustańskim na czele), Nr 14 (mieszczański komitet z p. Adolfem Suligowskim na czele) i Nr 21 (p. M. Zbrowskiego). — Najwięcej głosów osiągnęła z tego bloku lista Nr 7, wątpliwe jest jednak, aby mogła zdobyć mandat. Lista Nr 14 otrzymała bardzo małą liczbę głosów. Lista Nr 12 otrzymała dotychczas 6 głosów. Taki sam los spotkał listę Nr 13 (komitetu wyborczego centrum kobiecego) z p. Izą Moszczeńską na czele.

Urzędowego stwierdzenia wyniku wyborów nie można się spodziewać wcześniej, niż we środę.

Dotychczasowe dane liczbowe wskazują, że lista »narodowa« Nr 10 osiągnęła przypuszczalnie 55 procent wszystkich oddanych w Warszawie głosów, żydzi mają około 29 procent, pozostałe zaś listy razem 16 procent (w tem pierwsze miejsce mają socyaliści).

Na wczorajszych wyborach Warszawa, stolica kraju, wykazała wysoki zmysł obywatelski. Świadczy o tem wymownie procent głosujących. Na ogólną liczbę 435.000 upoważnionych do głosowania głosowało przeszło 320.000, co [illegible] liczby 73 procent. Możliwe jest, że po dokładnem obliczeniu procent głosujących okaże się jeszcze wyższym.

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Przebieg wyborów był spokojny. Na 450 tysięcy wciągniętych na listy głosowało około 320.000. Udział kobiet był znaczny. Wyników oficyalnych jeszcze niema. Dowiadujemy się jednakże z dobrych źródeł, że lista dziesiąta narodowo-demokratyczna otrzymała około 50 proc. głosów, lista P. P. S. około 16 proc., reszta głosów przypadła przeważnie na listy żydowskie. Pozostałe listy chrześcijańskie uzyskały tak znikomą liczbę głosów, że przy obliczeniach proporcyonalnych nie wejdą w rachubę.

W DZIEŃ WYBORÓW.

Warszawa, 28 stycznia. »Kuryer Poranny« tak przedstawia nastrój wyborczy:

Pierwsze wybory do Sejmu odbyły się wczoraj nad wyraz spokojnie i z powagą. Wskutek zawieszenia ruchu tramwajowego i zamknięcia sklepów, które w niedzielę korzystają z ulgowych godzin handlu, miasto miało wygląd świąteczny, przy niezmiernie wzmożonym ruchu pieszym. Już od wczesnego rana podążano do biur wyborczych, przed któremi tworzyły się nierzadko długie ogonki. Największy napływ głosujących był w godzinach przed i południowych. Większość biur wyborczych załatwiała głosujących dość sprawnie i porządek utrzymywali członkowie biur wyborczych. Milicya i wojskowe posterunki pełniły też służbę we wszystkich biurach wyborczych.

Przed lokalami wyborczymi agitacya była bardzo ograniczoną, natomiast na przecznicach ludniejszych ulic, jak na przykład przy zbiegu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej przygodni mowcy zachęcali do głosowania na listy, których byli zwolennikami. Najwięcej intensywna była agitacya za listą Nr 10. Kilka pojazdów reklamowych, jeżdżących po główniejszych ulicach, zalecało głosowanie za listą dziesiątą. Obnoszono też transparenty z cyfrą tej samej listy.

Zwolennicy lewicy rozlepiali afisz ilustrowany, przedstawiający, coby było, gdyby zwycięstwo przypadło burżoazyi. Afisz wyobrażał opasłego burżuja w pojeździe z cyfrą 10, ciągnionego przez robociarzy. Foryś z tyłu pojazdu nosił numer listy 5.

Wogóle jednak agitacya miała przebieg spokojny, a nawet ospały. Głosy oddawała ludność ze spokojem, a nawet pewną powagą. — Niezmiernie licznie stawiły się do urn wyborczych kobiety ze wszystkich stanów, nie wyłączając służby żeńskiej, zaznaczając w ten sposób, iż po raz pierwszy przyznane kobietom prawo głosowania nie było przez nie lekceważone. Jako dowód poczucia spełnienia obywatelskiego obowiązku widzieliśmy, bogdaj stuletnią staruszkę, którą z trudem wprowadzono do gmachu politechniki, aby oddać swój glos.

Wybory w Łodzi.

Warszawa, 28 stycznia. Z Łodzi donoszą do dzienników warszawskich pod datą 26 bm.:

Wybory odbywają się dotychczas w zupełnym porządku. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Liczba oddanych głosów przekracza w każdem biurze wyborczem 1000, a dochodzi do 1200.

Komunikat wojskowy.

OPUSZCZENIE CIESZYNA.

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 27 stycznia:

Wojska nasze wyparły Ukraińców z Turyjska. W ataku odznaczyła się czwarta kompania 23 pułku piechoty. Na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego sytuacya bez zmiany.

Grupa generała Romera: Walki na wschód od Uhnowa i koło Karowa. Zabrano kilkunastu jeńców, 4 karabiny maszynowe, broń i amunicyę.

Grupa generała Rozwadowskiego: Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała centrum miasta Lwowa. Oddziały z grupy pułkownika Minkiewicza zajęły Baligród i oczyściły okolice Krościenka i Ustrzyk. W czasie tej akcyi wzięto do niewoli 100 Ukraińców.

Śląsk Cieszyński: Pod Zebrzydowicami przez cały dzień 26 stycznia walczył ofiarnie oddział kapitana Hallera conajmniej z pięciokrotnie liczniejszym nieprzyjacielem. Dopiero w nocy wycofał się on na wyznaczone stanowisko. — Linia obronna została przełożona na wschód od Cieszyna.

Szef sztabu generalnego Szeptycki, generał dywizyi.

Z Rady ministrów.

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Na radzie ministrów z dnia 25 bm. przyjęto projekty dekretów o odpowiedzialności za niedostarczenie ziemiopłodów, o tymczasowych przepisach prasowych, o skarbie narodowym. Na wniosek ministerstwa skarbu postanowiono utworzyć przy ministerstwie tem dyrekcyę monopolu tytoniowego, dyrekcyę monopolu wódczanego, urząd nadzoru nad prywatnemi towarzystwami ubezpieczeń, dyrekcyę loteryi państwowej.

Paderewski do komitetu narodowego w Paryżu.

Warszawa, 28 stycznia. Prezes ministrów, I. Paderewski, wysłał w charakterze ministra spraw zagranicznych depeszę następującą:

Do Komitetu Narodowego Polskiego, Avenue Kleber w Paryżu.

Nieodzownie koniecznem jest, aby Komitet Narodowy Polski, powołany do reprezentowania u rządów mocarstw sprzymierzonych i rządu związkowego szwajcarskiego interesów polskich, podczas całego trwania konferencyi pokojowej, skoordynował akcyę przedstawicielstw polskich w tych krajach. Jednocześnie wysyłam do przedstawicieli rządu polskiego: Gałeckiego w Wiedniu, Pruszyńskiego w Białogrodzie, Kutyłowskiego w Kijowie, Mokrzyńskiego w Sztokholmie, Włodka w Hadze, Zaleskiego w Bernie, następującą okrężną depeszę:

Powołany przez naczelnika państwa generalissimusa Piłsudskiego, przyjąłem obowiązki prezydenta rady i ministra spraw zagranicznych. Zależy mi na wyrażeniu panu podziękowania mego za poświęcenie, z jakiem pan się oddał wypełnieniu obowiązków. Jednocześnie polecam panu dalsze prowadzenie tymczasowo spraw poselstwa polskiego aż do nowej wiadomości. W najbliższej przyszłości powezmę odpowiednie dyspozycye, obejmujące dostateczną organizacyę przedstawicielstw (représentation) za granicą, o czem we właściwym czasie otrzyma pan wiadomość.

Minister spraw zagr. I. Paderewski.

Aresztowanie Niemojewskiego.

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że minister spraw wewnętrznych kazał skonfiskować cały nakład »Myśli Niepodległej« z dnia 25 bm., a drukarnię, która go wytłoczyła, zamknąć, a Andrzeja Niemojewskiego uwięzić. W numerze tym wspomnianego pisma ukazał się artykuł wstępny, wzywający do nieuszanowania sejmu warszawskiego, nazywający go nędzną komedyą, pseudodemokratyczną parodyą i zbieraniną.

† Antoni Wiwulski.

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Jak donosi »Gazeta Warszawska«, w Wilnie zmarł Antoni Wiwulski, artysta rzeźbiarz, w wieku lat 42. Wiwulski zaciągnął się w szeregi obrońców Wilna. Zmarł wskutek przeziębienia się w służbie.

Urodzony w gubernii archangielskiej, szkoły odbywał w Libawie i Chyrowie, na politechnikę chodził w Wiedniu, rzeźbę studyował w Paryżu. Wsławił się jako twórca pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie.

Polska agencya handlowa.

Genewa, 28 stycznia (PAT). Założono tutaj polskie biuro informacyjne dla spraw przemysłowych i handlowych.

Pożar Ciechanowa.

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Ciechanów stoi w ogniu. Wysłano stąd pociąg nadzwyczajny z pomocą.

Francuscy dziennikarze u Piłsudskiego.

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Naczelnik państwa przyjął na posłuchaniu przedstawicieli pism »Matin« i »Petit Journal«.

Litwa chce walczyć z bolszewizmem.

Genewa, 28 stycznia (PAT). Agencya Havasa donosi z Paryża: Litewski delegat Gabris oświadczył przedstawicielowi »Petit Parisien«, że Litwini oczekują pomocy koalicyi celem zwalczenia bolszewizmu. W chwili obecnej znajduje się w armii amerykańskiej 50.000 Litwinów, którzy byliby gotowi powrócić do kraju i stanąć do walki z bolszewikami.

Bolszewicy zajęli Kijów.

Warszawa, 28 stycznia. „Kuryer Polski" zamieszcza następującą depeszę z Chełmu:

Bolszewicy ukraińscy pod wodzą Kociubińskiego i Piatakowa bezkrwawo zajęli Kijów. Petlura wyjechał, lecz bolszewicy ukraińscy wyrazili skłonność do porozumienia się z nim i w tym celu wezwali go z Płoskirowa do Kijowa.

Z konferencyi pokojowej.

Rzym, 27 stycznia. (Depesza iskrowa). Na Quai d'Orsay zebrało się plenarne posiedzenie sprzymierzonych pod przewodnictwem Clemenceau. Po rozpatrzeniu projektów utworzenia Ligi narodów, postanowiła konferencya:

Dla utrzymania porządku świata, który mają ustalić i urzeczywistnić sprzymierzone narody, należy utworzyć Ligę narodów, jako organ wspólnego działania międzynarodowego. Ma ona zapewnić przeprowadzenie zaciągniętych zobowiązań międzynarodowych, oraz stanowić gwarancyę przeciwko wojnie. Należenie do Ligi, której stworzenie będzie stanowić integralną część ogólnych traktatów pokojowych, ma być dostępnem dla każdego narodu kulturalnego, który będzie dawał gwarancyę popierania jej celów.

Liga będzie się zbierać w pewnych odstępach czasu na międzynarodowej konferencyi, jaka ma zorganizować stały sekretaryat dla spraw, dotyczących Ligi w przerwach między jedną a drugą konferencyą. Utworzono więc Komisyę przedstawicieli Rządów sprzymierzonych w celu opracowania zakresu działania Ligi.

Przemawiali następnie, popierając ideę utworzenia Ligi, Wilson, Lloyd George, Orlando, Bourgeouis.

Paryż, 27 stycznia (Depesza iskrowa). Konferencya pokojowa zebrała się dzisiaj rano. Radzono nad zagadnieniem kolonij niemieckich. W sprawie tej złożyć mają oświadczenia: minister kolonij mr. Henry Simon, gubernator Afryki centralnej, Peretti della Rocca, wicedyrektor spraw afrykańskich w ministerstwie spraw zagranicznych. Poruszono również sprawę interesów niemieckich w Maroku.

Kard. Mercier delegatem na kongres pokojowy.

Berlin, 28 stycznia (PAT). Z Brukseli donoszą, że kardynał Mercier będzie zamianowany delegatem belgijskim na kongres pokojowy.

Belgia w Afryce.

Paryż, 28 stycznia (PAT). »Progrès« donosi z Brukseli, że Belgia domaga się w Afryce drogi z Konga do Oceanu Indyjskiego, obstaje jednak równocześnie przy żądaniu terytoryów w Luksemburgu, Limburgu i przy ujściu Skaldy.

Kabel Emden-Ameryka.

Berlin, 28 stycznia (PAT). Kabel morski Emden—Ameryka, przerwany na początku wojny przez Anglików, został obecnie naprawiony i przejęty przez Anglię.

Francya przeciw bolszewikom.

Amsterdam, 28 stycznia (PAT). Prasa francuska okazuje wielkie niezadowolenie z powodu zaproszenia przedstawicieli rosyjskich na konferencyę. »Echo de Paris« nazywa to szaleństwem. »Figaro« twierdzi, że postanowienie takie jest uznaniem Lenina i Trockiego. Hervé pisze w »Victoire«: W chwili, gdy na wyspach Księżycowych będzie się gadać i bredzić, pozwólcie przynajmniej organizować armię dla wyswobodzenia Piotrogradu.

Portugalia królestwem.

Paryż, 28 stycznia (PAT). Król Manuel, bawiący jeszcze ciągle w Londynie, oświadczył przedstawicielowi »Petit Parisien«, że odda się do rozporządzenia narodu.

Rokowania z Radą ludową.

Berlin, 28 stycznia. „Berliner Tageblatt" donosi, jakoby wstępne rokowania między rządem pruskim a Naczelną Radą Ludową w Poznaniu doprowadziły do tego rezultatu, iż mogą być rozpoczęte dalsze układy. To samo pismo podaje, jakoby polscy zastępcy przybyli już do Berlina dla prowadzenia rokowań. Potwierdzenia tej wiadomości brak.

Przymus pracy w Niemczech.

Berlin, 28 stycznia (PAT). Rząd niemiecki nosi się z zamiarem zaprowadzenia przymusu pracy dla wszystkich. Pierwsze zarządzenia zostały już wydane. Zobowiązano mianowicie gminy, aby odmawiały zapomóg ludziom, którzy nie chcą się podjąć pracy im wskazanej.

Niemcy grożą.

Berlin, 28 stycznia (PAT). Generał Winterfeld, przewodniczący niemieckiej komisyi zawieszenia broni w Spaa, złożył ten urząd z powodu, że generał Foch postanowił wykonać dawną groźbę co do zajęcia odcinka neutralnej strefy na północ od Strassburga.

Brak oficerów w Niemczech.

Berlin, 28 stycznia (PAT). Pisma niemieckie uskarżają się, że w armii Heimatschutz brak oficerów, szczególnie w grupie północnej, operującej pod Królewcem.

Niemcy grożą a wymianę jeńców.

Poznań, 28 stycznia (PAT). Jeńcy niemieccy w Gnieźnie wysłali telegraficzną prośbę do Bydgoszczy o wymienienie ich za jeńców polskich. Bydgoska Heimatschutz odpowiedziała, że internowani są tam tylko Polacy, których przychwytano z bronią w ręku i których będzie się karać jako buntowników. Na to komisaryat Naczelnej Rady Narodowej wysłał do bydgoskiej Heimatschutz protest, zapowiadając, że za karanie jeńców wojennych Polaków jako buntowników zastosuje się takie same kary do jeńców wojennych Niemców. Komisaryat zawiadomił także o tem zarząd ministerstwa wojny w Berlinie.

Zmiana gabinetu w Turcyi.

Londyn, 28 stycznia (PAT). Gabinet turecki ustąpił. Utworzeniem nowego gabinetu zajmie się Tewfik pasza. Do nowego gabinetu wejdzie wielu zwolenników komitetu jedności i postępu. Komitet ten stara się jeszcze wciąż uniemożliwić ukaranie osób, które spowodowały rzezie Ormian.

Prezydent Paderewski do P. K. L.

P. K. L. komunikuje:

Prezydent Paderwski nadesłał do P. K. L. następującą depeszę:

Zaszczyciliście mnie Panowie wyrazami uznania i życzeń w dniu objęcia przezemnie prezydentury ministrów. Zadanie, jakie na mnie spadło, przerastałoby na pewno moje siły, gdyby władza rządu centralnego nie miała bezpośrednio koło siebie organów o wypróbowanej sile państwowotwórczej, wśród których P. K. L. Galicyi tylema już zasługami zapisała kronikę swej działalności w tych przełomowych miesiącach.

Los postawił Galicyę i Śląsk na wyłomie Ojczyzny. Z bólem, ale i z nadzieją spoglądam na dzielnice, która z heroizmem i męskiem wytrwaniem znosi tylokrotne ciosy. Rząd warszawski, a ufam i całe społeczeństwo nasze wytęży całą moc, by stanąć przy Was czynem i sercem na posiewie krwi Waszej przelanej i z orki udręczeń Waszych musi wyrosnąć wspólnie dla Ojczyzny całej plon szczęścia i wielkości.

I. J. Paderewski.

Uchodźcy ze Śląska w Krakowie.

Wobec brutalnego postępowania Czechów względem ludności śląskiej, postanowił »Komitet opieki nad ofiarami wojny kresowej« rozszerzyć swoją działalność na cały Śląsk Cieszyński. Robotnicy i studenci, którzy brali bohaterski udział w obronie Śląska, całemi masami przedostają się przez front bojowy do Galicyi, najczęściej bez żadnego zaopatrzenia, ulegając przewadze czeskiej i chroniąc się przed brutalnemi mękami i katuszami, jakich Czesi dopuszczają się na wszystkich, którzy walczyli. Wobec kolosalnego braku mieszkań, ludzie ci zmuszeni są nocować po rozmaitych knajpach, restauracyach, albo też na dworcu kolejowym. Komitet dołoży wszelkich starań o odpowiednie umieszczenie wszystkich uchodźców i dlatego tą drogą zwraca się do wszystkich mieszkańców Krakowa, żeby byli łaskawi zgłaszać, ilu uchodźców każdy mógłby u siebie pomieścić. Mamy nadzieję, że publiczność ochotnie przyjdzie im z pomocą, gdyż po jednym łatwiej jest umieścić na krótki czas, łatwiej się zaopiekować pojedyńczo, niż dopiero stwarzać jakieś osobne baraki, albo coś podobnego, tem bardziej, że czas nagli. Oni za swoją dzielność zasługują na to, abyśmy ich ciepło i po bratersku przyjęli. W czasie ewakuacyi Krakowa Ślązacy nie jednemu ulżyli w biedzie i do siebie przygarnęli. Odwdzięczmy się im teraz. Zgłaszać pomoc należy do naszego biura: Basztowa, starostwo, drzwi numer 22, II. piętro, między godziną 8 a 7 po południu. Równocześnie prosimy, by wszyscy uchodźcy we wszystkich kwestyach odnosili się do tutejszego komitetu.

Datki pieniężne na pokrycie koniecznych wydatków nadsyłać należy do redakcyi gazet, albo do dyrektora Stefana Myczkowskiego w Towarzystwie wzajemnego kredytu.

Jak się dowiadujemy, dzisiejszej nocy przybyło do Krakowa 41 bezdomnych członków milicyi ze Śląska Cieszyńskiego, chroniących się przed brutalną pięścią czeskich najeźdźników.

Z ruchu wyborczego.

Z Nowego Sącza donoszą nam, że przy tamtejszem głosowaniu największą ilość głosów otrzymała lista dra Markiem.

W Przemyślu większość uzyskała lista dra Liebermanna.

W okręgu tarnowskim w niektórych miejscowościach wybory odbyły się dopiero w poniedziałek, gdyż niektórym komisyom nie doręczono kopert.

W okręgu Nowy Sącz—Gorlice—Grybów, według nadeszłych wiadomości lista »Piasta« uzyskała pięć razy tyle głosów, co np. lista katolicko-ludowa.

Z pod Giewontu.

Zakopane, 24 stycznia.

(Echa przedwyborcze. — Sprawa Spiżu i Orawy. — Ruch klimatyczny. — Zabawy).

Z kilkunastu przedłożonych komisyi głównej w Nowym Targu list wyborczych wejdą, odnośnie do Zakopanego, w rachubę najprawdopodobniej tylko lista numer 4, na której znajdują się dwa nazwiska: księdza Ferdynanda Machaya z Jabłonki i Wojciecha Roja z Zakopanego, lista socyalistyczno-radykalno-ludowa z p. drem Adamem Müllerem i lista Piastowców z p. Andrzejem Średniawskim na czele. Tak można wywnioskować z dotychczasowego przebiegu agitacyi wyborczej. Do zwolenników tej ostatniej należy także p. Kazimierz Przerwa Tetmajer, umieszczony na pierwszem miejscu osobnej listy wraz z drem Lewickim i p. Henrykiem Pollakiem z Nowego Targu. Ks. Ferdynand Machay występuje jako przedstawiciel ziemi spisko-orawskiej i w tym też charakterze znajduje się na dwóch listach, w obu na pierwszem miejscu w tutejszym okręgu wyborczym.

Na tłumnym wiecu, który odbył się w sali »Sokoła«, stwierdził ks. Machay w swojem przemówieniu, że jest gorącym orędownikiem i obrońcą ziemi spisko-orawskiej. Przedstawiwszy na wstępie nie każdemu znane a ciekawe szczegóły ze stosunków etnograficznych i lingwistycznych na Spiżu i Orawie, zaakcentował, że największy procent rzekomych Słowaków, to także rdzenni Polacy, oszołomieni tylko 60-letnią intenzywną agitacyą księży, urzędników i nauczycielstwa słowackiego oraz specyalnie w tym celu zawiązanego Towarzystwa w Tyrnawie, działającego zapomocą kalendarzy i książek bezpłatnych, obejmujących dziedziny religijne, ekonomiczne i literackie. Ze strony polskiej natomiast nie było równej kontrsiły agitacyjnej, to też zwolna rdzeń Polaków nasiąkał duchem słowackim. Mowca przekonał się jednak, przytaczając jaskrawe fakty z Chyżnego, Zubrzycy, Lipnicy i innych miejscowości orawskich, że zdziałać można ogromnie wiele, dając ludności możność życia i rozwijania się w duchu polskim. Ale placówka to nie stracona, trzeba tylko zachwaszczone przez Słowaków i Czechów ugory polskie zaorać i ożywić nowem życiem, a ci, którzy to zrobią, za-

skarbią sobie dozgonną wdzięczność poniewieranych tam dusz polskich. Dlatego też protestuje ks. Machay przeciw stanowisku tego odłamu społeczeństwa polskiego, które ignoruje tamtejszą ludność polską, która jednak chce, ma prawo i musi żyć w wolnej, zjednoczonej Polsce. Ks. Machay pocieszył zebranych, że otrzymał zapewnienie od czynników decydujących, że rząd Paderewskiego Spiżu i Orawy nie odstąpi. Wkońcu zcharakteryzował mowca dosadnie wejście Czechów do Jabłonki, gdzie im, zamiast żądanego i oczekiwanego entuzyazmu, zademonstrowała ludność polska wręcz coś odmiennego. Czesi przy tej sposobności zabrali się do rekwirowania i internowali także dzielnego działacza orawskiego, ks. Sikorę, którego, mimo danego przyrzeczenia, dotychczas nie zwolnili. Mowcy przerywano hucznymi oklaskami, akceptując jednogłośnie okrzykami jego kandydaturę na posła do Sejmu.

Ruch gości nie tylko ożywił się w ostatnim tygodniu, ale nawet tak spotężniał, że kto wie, czy nie nastąpi wyjazd powrotny z powodu braku mieszkań. Panuje powszechne mniemanie, że sezon obecny będzie należał do najlepszych dla... paskarzy zakopiańskich.

Ostatnimi czasy rozpętała się istna konkurencya w urządzaniu licznych zabaw tanecznych. A rej wiodą przedewszystkiem »Warszawianka«, »Sanato« i »Modrzew«. Prócz tego zapowiedziano dużo rozrywek. Zapoczątkował je Wacek Kalicińskl wieczorem humoru, z którego najbardziej podobały się piosenki i tańce góralskie, wykonane znakomicie przez ulubionego kabarecistę. M.

KRONIKA.

Kraków, 28 stycznia.

POSIEDZENIE KOMISYI APROWIZACYJNEJ odbędzie się we czwartek o godzinie 5 popoł. w gmachu magistratu. Na porządku dziennym między innemi jest sprawa zaopatrzenia miasta w mięso.

ARCYDZIEŁA MATEJKI W KRAKOWIE. Z Muzeum narodowego komunikują: Arcydzieła Matejki: „Unia lubelska" i „Konstytucya Trzeciego Maja", — przewiezione zostały do Krakowa i przechowane w składach Muzeum narodowego z powodu zagrożenia Lwowa. Obecnie dla celów konserwacyjnych i dla ogólnego użytku, wystawiono oba dzieła w Muzeum narodowem, gdzie zajaśniały w całym blasku w salach Sukiennic, które opuściły przed dziesiątkami lat.

WIEC SĘDZIÓW. Krakowski Związek sędziów zwołuje ogólny wiec wszystkich sędziów i prokuratorów okręgu krakowskiego sądu wyższego i walne zgromadzenie Związku sędziów, w ważnych zawodowych sprawach, na niedzielę, 2 lutego br. o godzinie 10 rano w gmachu Sądu krajowego cywilnego, sala 31.

SPRZEDAŻ CUKRU ZA DRUGĄ POŁOWĘ STYCZNIA. Magistrat podaje do wiadomości, że sklepy wyznaczone przez magistrat sprzedają cukier za 2-gą połowę stycznia po ćwierć kg na osobę za odcięciem odpowiedniego kuponu legitymacyi zbiorowej. Ponadto kupcy są obowiązani sprzedawać cukier po pół kg na osobę także za 1-szą połowę stycznia oraz na karty dodatkowe dla chorych za styczeń za odcięciem odpowiednich kuponów.

KARY NA LICHWIARZY I PASKARZY. Sąd krajowy karny skazał za uprawianie handlu łańcuszkowego esencyą octową i sokiem malinowym Rozalię Fertigową na 14 dni ścisłego aresztu, obostrzonego jednem twardem łożem; Blimę Klingerową na 3 tygodnie ścisłego aresztu z jednem twardem łożem; Samuela Majerhofa na 2 miesiące i 6000 grzywny, a w razie jej nieściągalności na dalsze 60 dni; Bronisławę Freyównę na miesiąc ścisłego aresztu i 6000 K grzywny, w razie jej nieściągalności na dalsze 60 dni; Chaima Zwirna, kupca z Rzeszowa, gromadzącego sok malinowy celem podbicia ceny na miesiąc ścisłego aresztu obostrzonego jednem twardem łożem i 10.000 K grzywny, a w razie jej nieściągalności na dalsze 160 dni.

KURS DLA KOMISARZY TARGOWYCH. Celem wyszkolenia organów policyi zdrowia i artykułów spożywczych, tzw. komisarzy targowych, odbędzie się w najbliższych miesiącach br. w państwowym Zakładzie do badania żywności w Krakowie sześciotygodniowy kurs naukowy. Do uczestnictwa w kursie dopuszczeni będą kandydaci, którzy wykażą się dowodami z ukończonej co najmniej szkoły wydziałowej, oraz złożą przepisane czesne w kwocie 50 K. Zgłoszenia na kurs w postaci ostemplowanego podania do dyrekcyi zakładu należy wraz z metryką chrztu lub urodzin, oraz ostatniem świadectwem szkolnem wnosić pocztą lub osobiście u dyrektora Zakładu najpóźniej do dnia 28 lutego br. Przy zgłoszeniu należy złożyć ewentualną prośbę o uwolnienie od czesnego, popartą świadectwem ubóstwa. O przyjęciu na kurs uwiadomi się kandydatów na 4 tygodnie przed jego rozpoczęciem. W razie niezgłoszenia się na kurs odpowiedniej liczby kandydatów, kurs powyższy nie odbędzie się w terminie wyżej podanym.

Z TARGU. Dzisiaj sytuacya na targu krakowskim była cokolwiek lepsza, niż w dniach ostatnich. Targ cokolwiek się „ruszył", wieśniacy przybyli z produktami wiejskimi trochę liczniej. Pokazało się na targu masło i jaja, które sprzedawano po 80 hal. sztuka. Z mlekiem jednak po dawnemu wieśniacy dążą do sklepów i kawiarń, gdzie dadzą im ceny wyższe od wyznaczonych przez taryfę, a drobni konsumenci po dawnemu czatują na nich na drodze koło rogatek, gdzie odbywa się sprawiedliwy rozdział po litrze i pół litra po cenie uczciwej przy interwencyi policyanta.

Z UNIWERSYTETU. PP. Gumiński Witold Maksymilian, rodem z Tarnowa i Kobyliński Chwalisław (nostryfikacya dyplomu zagranicznego) lekarz-porucznik 1 pułku ułanów Krechowieckich, rodem z Zajęcznik, uzyskali na tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów wszech nauk lekarskich, a Emil Weindling, rodem z Krakowa, stopień magistra farmacyi.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś po raz pierwszy efektowna i silna dramatycznie „Pani X" Bissona, w której, obok p. Bednarzewskiej, przedstawicielki roli tytułowej, występują pp. Czarnecka, Horowiczowa, Żuańska, Żelska, Berski, Biesiadecki, Czerski, Kolwas, Korecki, Kucharski, Magnuszewski, Ryszkowski, Skalski, Trzywdar i cały niemal zespół naszej sceny. Reżyseryę sztuki prowadzi p. Ryszkowski. „Pani X" powtórzona będzie we czwartek i w sobotę wieczór.

BRAK MAREK POCZTOWYCH I KART KORESPONDENCYJNYCH powoduje niesłychane utrudnienia w korespondencyi listowej. Publiczność zmuszona jest każdy list czy kartkę przedstawiać na poczcie do opłaty, co przysparza zarówno urzędom pocztowym, jak i interesentom niesłychane trudności. Urzędy są przeciążone tą nieoczekiwaną manipulacyą, dla przeprowadzania której brak rąk. Brak też wszelkiej w tym kierunku urzędowej kontroli.

Charakterystycznem jest, że znaczki pocztowe austr. z przedrukiem „poczta polska" pojawiły się w obiegu ale tylko odnośnie do wartości wyższych ponad 30 hal. Najpotrzebniejszych zaś wartości po 10 h, 15 h i 25 h. dotąd nie sporządzono. Dopókiż trwać będzie ten zamęt?

O SZKOŁY NA PODGÓRZU. Mieszkańcy dzielnicy Podgórza w król. stol. mieście Krakowie zwracają się na tej drodze do Rady szkolnej z żądaniem o lepsze zaopiekowanie się szkołami w Podgórzu. Od początku roku szkolnego nie może się doczekać 4-a szkoła w Podgórzu zastępstwa za chorego nauczyciela. Gdy się zważy, że oprócz tego chorego nauczyciela, który od początku roku szkolnego stale do szkoły nie przychodzi i inni nauczyciele też nie cieszą się zdrowiem zwłaszcza teraz, gdy choroby epidemiczne panują, wskutek których prawie nigdy reszta grona nauczycieli razem przy pracy zebrać się nie może, to przy całym wysiłku pozostałych do pracy nauczycieli postępy młodzieży nie mogą być pocieszające.

Od trzech lat doprasza się tut. szkoła wieczorna oświetlenia dla jednej klasy — daremnie — wskutek czego 50 przeszło dorosłej młodzieży (terminatorów) na ostatnim roku nauki gnieść się musi w jednej szczupłej ubikacyi z braku światła dla drugiej.

MUZYKANCI CZESCY I NIEMIECCY W KRAKOWIE. Ostatnia afera w kawiarni Teatralnej przypomina obowiązek rozciągnięcia bacznej kontroli nad orkiestrami cywilnemi w Krakowie, które grywają w tutejszych lokalach publicznych. Jak wiadomo, większość muzykantów składa się z Czechów i Niemców, którzy w obecnej chwili są w Krakowie żywiołem więcej niż niepożądanym. Wobec tego byłoby ze wszech miar do życzenia, aby właściciele kawiarń wezwali kierowników tych orkiestr do usunięcia z nich żywiołów czeskich i niemieckich. Zyskaliby na tem tylko miejscowi muzycy, dla których często brak zajęcia w Krakowie. Uwagi powyższe odnoszą się do orkiestr grywających w kawiarniach, restauracyach i kinoteatrach.

WYJAŚNIENIE. Odnośnie do naszej notatki kronikarskiej w dzisiejszym numerze o aresztowaniu włamywacza Józefa Cwika, prosi nas o zaznaczenie p. Tadeusz Cwik, b. legienista oraz ojciec jego Karol, zamieszkali w Podgórzu, że nie mają nic wspólnego z osobą aresztowanego Józefa Cwika.

Z kraju.

OSTRZELIWANIE LWOWA. Dzienniki lwowskie donoszą: We czwartek, w dzień przybycia misyi koalicyjnej, był Lwów znowu ostrzeliwany przez Ukraińców. Około godz. 4 popołudniu padło na Śródmieście kilkanaście granatów. Ofiar w ludziach nie było. W jednym budynku granat uczynił w murze duży wyłom. Dzień przedtem, we środę, bombardowanie Lwowa przez Ukraińców było bardzo silne. Uszkodzoną została wieża jednego z kościołów i kilka budynków. Zabite zostały dwie kobiety i jeden siedmioletni chłopczyk, zranionych zaś zostało kilkanaście osób. Następnie jeszcze w nocy z środy na czwartek rzucili Ukraińcy na miasto kilkanaście granatów, które jednak znaczniejszej szkody nie zrządziły.

SKŁADKI NA LWÓW W WIELKOPOLSCE. Arcybiskup gnieźnieński ks. Dalbor wydał odezwę do duchowieństwa następującej treści: „Nędza we Lwowie doszła do tego stopnia, że spełniły się dosłownie na mieszkańcach miasta narzekania Jeremiasza: „Wodę naszą piliśmy za pieniądze". W takim położeniu jest prostym obowiązkiem chrześcijańskim przyjść z pomocą braciom naszym we Lwowie. Rozporządzam, aby dnia 2 lutego w święto Matki Boskiej Gromnicznej zbierano podczas rannych mszy św. i nabożeństw składki na Lwów. Proboszczowie mają w niedzielę, 26 bm., nakazać zbieranie składek.

Z NEKROLOGII BOHATERÓW LWOWSKICH. — Dzienniki warszawskie donoszą: Śmiercią bohaterską zginął w obronie Lwowa pod Grzybowicami śp. Andrzej Ryx, żołnierz 36 pułku piechoty (legii akademickiej), ukończony słuchacz wyższej szkoły rolniczej, wnuk Bronisława Ryxa z Pratnowa, dowódcy wojsk polskich z 1863 roku, syn Ireny z Tenkelów i Jerzego Ryxa, znanego agronoma i bratanice biskupa sandomierskiego ks. Maryana Ryxa.

EGZAMIN KWALIFIKACYJNY W RZESZOWIE. Dnia 17 lutego br. rozpocznie się w Rzeszowie egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli szkół ludowych. Termin do wnoszenia podań do Komisyi egzaminacyjnej w Rzeszowie o przypuszczenie do składania tegoż egzaminu upływa z dniem 5 lutego br.

PIĄTY HANDLOWY KURS TOW. KÓŁEK ROLNICZYCH W RZESZOWIE. Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych urządza piąty z rzędu handlowy kurs T. K. R. w Rzeszowie w czasie od 6 lutego do 20 czerwca 1919. Uprawnienie do zgłoszenia na kurs ma dorosła młodzież żeńska i męska. Ubiegający się o przyjęcie mają wnieść podanie w terminie do 15 lutego 1919 r. pod adresem: Zarząd Handlowych kursów Towarzystwa Kółek rolniczych w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 8.

Powyższe podanie zaopatrzyć należy w wiarygodne dowody, któremi są: a) metryka chrztu, b) świadectwo szkolne, c) świadectwo obyczajności i moralności, d) świadectwo zdrowia i dopełnienie warunków w wezwaniu do zgłoszeń objętych.

Warunki kursów wskazane są w „Przewodniku Kółek rolniczych" z dnia 5 stycznia 1919, numer 2.

Ubiegający się o przyjęcie na kurs mają natychmiast zgłosić się o bliższe warunki, których udziela Zarząd główny T. K. R., Kraków, plac Szczepański 8, Zarząd Handlowych Kursów T. K. R., ul. Jagiellońska 8, i Zarządy odnośnych składnic Kółek rolniczych.

ARESZTOWANIE BRACI MIŁOSIERNYCH W CIESZYNIE. Władze polskie wojskowe od dawna były poinformowane, że w konwencie Braci Miłosiernych w Cieszynie, samych Czechów, redaguje się adresy z oszczerstwami na Polaków i że jest to poprostu twierdza czeska. Pozostawiały go jednak w spokoju. Dopiero gwałty i aresztowania czeskie w zabranych gminach i wytężona agitacya czeska na miejscu spowodowały ostatecznie rewizyę w konwencie, gdzie znaleziono mnóstwo broni i amunicyi. Wobec tego pięciu Braci przyaresztowano. Odprowadzono ich ze względami, należnymi osobom duchownym, pod eskortą wojskową.

STRAJK NAUCZYCIELI W WARSZAWIE. Dnia 24 bm. rozpoczął się strajk nauczycielstwa szkół miejskich w Warszawie. Komitet wykonawczy zrzeszeń nauczycielskich zawiadamia, że strajk jest wywołany przez nieuwzględnienie żądań finansowych nauczycielstwa przez magistrat przed d. 23 bm.

NAPAD NA INKASENTA. Z Włocławka donoszą do dzienników warszawskich: W sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 11 przed południem, 17-letni inkasent fabryki celulozy Cassirerów we Włocławku, Goldberg, odebrał z Banku warszawskiego znaczniejszą sumę. Miał on zamiar udać się do polskiej krajowej Kasy pożyczkowej w celu zainkasowania jeszcze jednego czeku. Przed samą Kasą, mieszczącą się na bocznej ulicy we Włocławku, napadli na Goldberga dwaj bandyci, powalili go na ziemię i zadali mu jedenaście ran nożami oraz tępem narzędziem. Goldberga w stanie ciężkim przewieziono do znajdującego się w pobliżu mieszkania własnego, gdzie opatrzył go natychmiast lekarz. Życiu jego, zdaje się, nie grozi niebezpieczeństwo.

Zarządzony natychmiast pościg zmusił bandytów do porzucenia teki z pieniędzmi, z której jednak zdążyli już wyjąć przeszło 5.000 mk. Jednego z bandytów natychmiast ujęto. Drugiego również aresztowała miejscowa policya.

Napad, wykonany w samo południe, na bocznej wprawdzie, ale bardzo ruchliwej, ul. Piekarskiej, gdzie mieszczą się polska krajowa Kasa pożyczkowa i Kasa powiatowa, obstawione, acz z wewnątrz, posterunkami wojskowemi, wywarł we Włocławku silne wrażenie.

BARBARZYŃSTWA NIEMIECKIE. Z Poznania donoszą: Stacyi kolejowej pod Mroczą bronił przeciw Niemcom jeden podoficer polski na czele niewielkiego oddziału. Niemcy zajęli dworzec kolejowy i podoficera oraz czternastu ludzi z jego oddziału wzięli do niewoli. Niemcy przywiązali podoficera za szyję a szeregowców polskich za ręce do wozu i w pełnym pędzie ruszyli w kierunku Mroczy. Zamiarowi Niemców zdobycia Mroczy przeszkodziły posiłki polskie z Nakła, które parły Niemców i uwolniły polskich jeńców.

„PLACÓWKA", tygodnik wojskowy społeczny, naukowy i literacki zaczął wychodzić we Lwowie z końcem stycznia br. W skład komitetu redakcyjnego wchodzą pp.: dr Kazimierz Hartleb, kierownik oddziału prasow.-statystycznego naczelnego Dowództwa W. polskich na Galicyę wschodnią, jako redaktor naczelny, dr Stanisław Łempicki, porup. W. P. Roman Woyniez-Horoszkiewicz, Artur Schroeder, dr Roman Stupnicki. Nowe pismo ma zapewnione współpracownictwo wybitnych sił naukowych i literackich. — Adres Redakcyi: Lwów, ul. Akademicka 3, II p.

KOLBUSZOWA w styczniu 1919. (O zwrot książek z Biblioteki „Sokoła"). Celem wznowienia działalności biblioteki i wypożyczalni książek Koła Tow. szkoły ludowej w Kolbuszowej uprasza się wszystkie osoby, które przez czas wojny i obecnie przechowują u siebie książki będące własnością Towarzystwa gimn. „Sokół", wypożyczalni książek Koła Tow. Szkoły Ludowej i biblioteki kasynowej w Kolbuszowej, by zechciały książki te odsyłać gospodarzowi „Sokoła" Franciszkowi Markiewiczowi w Kolbuszowej, ul. 3 Maja, naprzeciw „Sokoła", lub składać je w gmachu „Sokoła" u kursora.

OFICEROWIE POLSCY W NIEWOLI ANGIELSKIEJ. Z listu pisanego do pewnej obywatelki z Krakowa przepisujemy listę oficerów polskich, przebywających w niewoli angielskiej: Oto nazwiska: Sosialuk Piotr (Brody), Kuźniar (Markowa ad Łańcut), THR. Arnold Mandel (Lwów, Sapiehy 35), FHR. Regelski Wincki.

ZWALCZANIE LICHWY NA PROWINCYI. Z Nowego Sącza donoszą: Stosunki aprowizacyjne w naszem mieście, gdzie drożyzna artykułów i przedmiotów codziennego użytku dochodzi do niebywałych granic, tak że Nowy Sącz uchodzi za najdroższe miasto w tej części kraju, spowodowały, że ta część ludności, która najbardziej odczuwa obecne położenie jęła się samoobrony. W tym celu w myśl wskazówek Centralnego Komitetu dla zwalczania lichwy założono u nas komitet powiatowy, który zaczął swe czynności od 15 stycznia br. Każdy obywatel, który osobiście był lub będzie dotknięty lichwą lub skutkami handlu łańcuszkowego, albo też posiada wiadomości o handlu lichwiarskim, powinien zgłosić dane okoliczności w Komitecie, który poczyni dalsze potrzebne kroki.

Wyrokiem sądu obwodowego w Jaśle jako apelacyjnego z dnia 19 grudnia 1918 r. zasądzeni zostali za oferowanie przy zakupnie jaj cen wyższych od zwyczajnych, poprzednio przez I instancyę uwolnieni — Kelman Storch, kupiec w Brzostku i Abraham Amsterdam, kupiec w Brzostku, każdy po 6 tygodni aresztu i po 500 K grzywny. — Uscher Tannenbaum, kupiec w Pilznie i Alter Weisman w Pilznie na karę aresztu po 3 tygodnie i grzywnę po 500 K., — Jonas Feigenbaum, kupiec w Brzostku na 3 tygodnie aresztu i grzywnę 500 K.

Wyrokiem sądu obwodowego w Wadowicach zasądzoną została Marya Katz za sprzedaż ziemniaków po nadm. cenach na karę aresztu 10 dni i grzywnę 400 K. Wyrokami sądu powiatowego w Mszanie dolnej zasądzeni zostali za sprzedaż tytoniu i papierosów po nadmiernych cenach: Wiktorya z Amsterdamerów Wasserlaufowa na 1 miesiąc aresztu i grzywnę 1.000 K; Marya Mucha na 14 dni aresztu i grzywnę, Eleonora Prosiek na 14 dni aresztu, grzywnę i przepadek skonfiskowanego towaru, — nadto Anna Stachura za sprzedaż pszenicy i żyta pod nadm. cenach, na 14 dni aresztu i grzywnę.

Wyrokami sądu obwodowego w Tarnowie zasądzeni zostali: Izak Brenner, kupiec w Ropczycach za sprzedaż po wygórowanych cenach papierosów i tytoniu na 2 miesiące ścisłego aresztu i grzywnę. Chaim Eisig Fuchrer false Biegeier z Łączek Kucharskich za sprzedaż po nadmiernych cenach tytoniu i papierosów na 1 miesiąc ścisłego aresztu. — Michał Hudek vel Hudes z Żabna za lichwę na 2 tygodnie ścisłego aresztu. Abraham Wolf Monheit, fabrykant mydła w Tarnowie za sprzedaż po wygórowanych cenach mydła na 10 dni ścisłego aresztu obostrzonego jednem twardem łożem, Jakub Schlittner, ajent handlowy w Tarnowie za sprzedaż mydła po nadmiernych cenach na 3 tygodnie ścisłego aresztu, jedno twarde łoże i grzywnę w kwocie 1000 K. — Ludwika Wróblewska, żona piekarza w Tarnowie za sprzedaż chleba zdrowiu ludzkiemu szkodliwego na 3 tygodnie ścisłego aresztu, 1 twarde łoże i grzywnę 2.000 K.

REPERTOAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

We wtorek, 28 bm.: „Ich czworo" G. Zapolskiej.
We środę, 29 bm.: „Czaple pióro" D. Niccodemi'ego.
We czwartek, 30 bm.: Po raz ostatni: „Adwent" A. Strindberga.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAK.

Z Drukarni Literackiej wł. Kraw. koul. Jlos osliúeigks — Rządca drukarni L. K. Górski.